

Sygn. akt XXVI GC 6/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XXVI Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący : SSO Karolina Toczyńska

Protokolant : Anna Lelonkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 13 sierpnia 2014r. w Warszawie

na posiedzeniu jawnym

sprawy ze skargi (...) (...) I. O., (...) Spółka Jawna z siedzibą w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w B.

o uchylenie wyroku sądu polubownego

I. oddala skargę;

II. zasądza od skarżącego (...) (...) I. O., (...) Spółka Jawna z siedzibą w W. na rzecz przeciwnika skargi (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. kwotę 1.217,00 (tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.200,00 (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Karolina Toczyńska

Sygn. akt XXVI GC 6/14

UZASADNIENIE

Pismem procesowym z dnia 9 listopada 2012r. „(...) (...) I. O., (...) spółka jawna z siedzibą w W. wystąpiła do tutejszego Sądu ze skargą o uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc z dnia 9 grudnia 2013r. wydanego w sprawie o sygn. akt Ad hoc 10 z powództwa (...) sp. z o.o. siedzibą w B. przeciwko „(...) (...) I. O., (...) spółka jawna z siedzibą w W. o zapłatę, w części, tj. w zakresie pkt 1 oraz pkt 3 wyroku. Jednocześnie wniósł o zasądzenie kosztów postępowania wszczętego na skutek złożonej skargi, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k-1-2)

Przedmiotowym wyrokiem Sąd Polubowny ad hoc w pkt 1 wyroku zasądził od „(...) (...) I. O., (...) spółka jawna z siedzibą w W. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. kwotę 723.345,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 27.472,00 zł tytułem kosztów sądowych, a nadto kwotę 20.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Natomiast w pkt 3 wyroku obciążył stronę pozwaną wniesioną przez nią częścią opłat arbitrażowych.

Wyrokowi skarżący zarzucił sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, iż zaskarżony wyrok sądu polubownego godzi w podstawowe zasady porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej – klauzula porządku publicznego - albowiem pozostaje w sprzeczności z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 20, art. 22 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. poprzez brak dokonania wykładni umowy według wzorca obiektywnego przy uwzględnieniu językowych reguł znaczeniowych, mimo że tylko taki sposób

wykładni byłby prawidłowy z uwagi na na rozbieżne pojmowanie przez strony sporu, w momencie zawarcia umowy, jej kluczowych postanowień i nie kłóciłby się z pozostałymi, pomocniczymi metodami analizy znaczeniowej, nakazującymi uwzględnienie: wszystkich zapisów umowy, logicznego pojmowania całości postanowień umowy, sytuacyjnego kontekstu jej zawarcia, jak również celu mowy i profesjonalnego statusu jej stron, która to wykładania umowy prowadzić musi do wniosku, że umowa nie upoważnia przeciwnika do samodzielnej zmiany kształtu przedmiotu najmu.

Zdaniem skarżącego wyrok Sądu Polubownego godzi w wolność działalności gospodarczej, gdyż błędna wykładnia postanowień umowy powoduje unicestwienie autonomii woli stron wyrażonej w umowie poddanej ocenie Sądu Polubownego.

Skarżący podniósł dalej, iż dokonana w zaskarżonym wyroku Sądu Polubownego ocena prawna wzajemnych zobowiązań stron sporu, mających źródło w umowie, a dotyczących samodzielnej zmiany przedmiotu najmu przez przeciwnika, jest w sposób oczywisty nieprawidłowa, gdyż dokonana została wskutek nieprawidłowej, błędnej wykładni umowy. Zdaniem skarżącego dopuszczalny umową zakres zmian nie mógł dotyczyć substancji pomieszczeń i ograniczał się w skutkach jedynie do „wpływu” tych zmian na zdefiniowany przedmiot najmu (czyli pomieszczenia) i to wpływu, który nie będzie „istotnie niekorzystny”, zaś sformułowanie „wpływ na pomieszczenia”, w kontekście dopuszczalnego skutku działań zmianowych oznacza że zmiany w projektach Centrum mogły dotyczyć pomieszczeń jedynie w sposób pośredni, poprzez modyfikacje mające za przedmiot bliższe lub dalsze otoczenie pomieszczeń, a nie bezpośredni jako że zmiana kształtu pomieszczeń zawsze byłaby zmianą bezpośrednią pomieszczeń, gdyż dotyczyłaby ich substancji oraz dyspozycji przestrzennej i jako taka skutkowałaby czymś więcej niż tylko „wpływem” na pomieszczenia, zaś uprawnienie przeciwnika ograniczało się do zmiany, które mogły mieć jedynie „wpływ” na pomieszczenia.

Skarżący podkreślił, iż art. 1.3 umowy który przewiduje, że jedyne dozwolone wynajmującemu zmiany w planach Centrum „nie będą miały niekorzystnego wpływu na Pomieszczenia”, stanowi, iż zmiany w P. Centrum, dozwolone z mocy art. 1.3 umowy są innego rodzaju zmianami, niż zmiany wpływające na planowaną w Pomieszczeniach działalność gospodarczą, skoro umowa w innej części swych zapisów odnosi się do zmian „utrudniających prowadzenie w Pomieszczeniach działalności gospodarczej”, co oznacza, że umowa w swej wewnętrznej systematyce, rozróżnia wpływ na pomieszczenia od zmian rzutujących na jakość prowadzenia działalności gospodarczej w pomieszczeniach i nie pozwala na utożsamienie obydwu w/w przypadków.

Zdaniem skarżącego przyjęcie przez Sąd Polubowny powyższej wykładni umowy, zgodnie z art. 65 § 1 i 2 k.c. , tj. prawidłowej w stanie faktycznym sprawy, skutkowałoby uznaniem, że skarżący skutecznie odstąpił od umowy, gdyż złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy w warunkach nieprzedstawienia przez przeciwnika ustalonego umową przedmiotu najmu do używania skarżącej, tj. wobec niewykonania zobowiązania umownego przez przeciwnika, przy jednoczesnym poszanowaniu przez skarżącą trybu art. 491 § 1 k.c., a w konsekwencji uznaniem, że roszczenia przeciwnika są pozbawione podstawy umownej i jako takie nie zasługują na ochronę prawną. Takie uznanie byłoby ponadto zgodne z zasadą pacta sunt servanda, podczas gdy zaskarżony wyrok Sądu Polubownego opiera się na uznaniu, dokonanym w następstwie błędnej wykładni umowy, że przeciwnik swoje zobowiązanie umowne do wydania uzgodnionego w umowie (w tym co do kształtu i dyspozycji przestrzennej) przedmiotu najmu w posiadanie skarżącej mógł zrealizować w dowolnie określony przez siebie sposób, w szczególności co do kształtu i dyspozycji przestrzennej przedmiotu najmu. Wobec powyższego uzasadnione jest twierdzenie, że naruszenie przez Sąd Polubowny art. 65 § 1 i 2 k.c. doprowadziło do wydania wyroku, u którego podstawy legło uznanie Sądu Polubownego pozostające w sprzeczności z fundamentalną dla stosunków umownych zasadą pacta sunt servanda.

Ponadto skarżący zarzucił naruszenie zasady wyrażonej w art. 58 § 1 i 3 k.c. zgodnie z którą czynność prawna sprzeczna z ustawą jest nieważna, co oznacza między innymi, że postanowienia umowne sprzeczne z ustawą i jako takie pozbawione doniosłości prawnej nie mogą być źródłem jakiegokolwiek zasługującego na ochronę prawną roszczenia, naruszoną przez Sąd Polubowny poprzez zasadzenie od skarżącego na rzecz przeciwnika świadczenia w kwocie głównej 723.345,00 zł z odsetkami od 4 września 2012r. do dnia zapłaty jako należnego tytułem roszczeń o zapłatę

kar umownych z umowy najmu z dnia 20 września 2007r. w sytuacji gdy postanowienia art. 14.1.1 i art. 14.1.7 umowy zastrzegające kary umowne, których zapłata stanowiła przedmiot roszczeń pozwu w postępowaniu przed Sądem Polubownym – jako niepozwalające na jednoznaczne (jednowynikowe) ustalenie wysokości przedmiotowych kar umownych, tak według z chwili ich zastrzeżenia w umowie, jak i według stanu z chwili naliczenia kar umownych przez przeciwnika, a przez to niespełniające wymogu określonej kary umownej co do jej sumy (wysokości), są w sposób oczywisty sprzeczne z art. 483 § 1 k.c. a tym samym nieważne w rozumieniu art. 58 § 3 k.c. i nie mogą stanowić podstawy dla jakiegokolwiek roszczenia przeciwnika względem skarżącego. Ponadto postanowienia art. 14.1.7. umowy zastrzegające karę umowną przewidzianą na wypadek rozwiązania umowy w następstwie wypowiedzenia umowy przez wynajmującego z przyczyn leżących po stronie najemcy są nieważne – jako w sposób oczywisty sprzeczne z przepisem art. 483 § 1 k.c., który przesądza że kara umowna może zostać zastrzeżona wyłącznie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego ponieważ kara umowna została w art. 14.1.7. umowy przewidziana (stosownie do art. 12.1.1.1. umowy) jako sankcja m.in. za niewykonanie lub nienależyte (nieterminowe) wykonanie przez skarżącego zobowiązania pieniężnego do zapłaty czynszu i opłat dodatkowych w okresie obowiązywania umowy (przy czym z oświadczenia przeciwnika o wypowiedzeniu umowy, które Sąd Polubowny uznał za prawnie doniosłe, wynika wprost, że zostało ono złożone m.in. wobec braku zapłaty czynszu i opłat dodatkowych, których realizacji, gdyby umowa nie została rozwiązana, przeciwnik mógł oczekiwać od skarżącego w okresie od rozwiązania umowy do momentu, do którego umowa, jako zawarta na czas oznaczony, miała trwać.

Skarżący zarzucił również przekroczenie przez Sąd Polubowny granic swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Zdaniem skarżącego Sąd Polubowny naruszył art. 233 k.p.c. poprzez wyjście poza granice swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego prowadzące do błędnego uznania że odmienne pojmowanie przez przeciwnika i skarżącą treści art. 1.3 umowy, w chwili jej zawarcia, nie wpływa na sposób wykładni postanowień tego zapisu, a także zmiany dokonane przez przeciwnika w substancji pomieszczeń nie były dla pomieszczeń niekorzystne w stopniu istotnym, podczas gdy zakres tych zmian (różnica pomiędzy kształtem pomieszczeń a kształtem wybudowanego przez przeciwnika lokalu) został oceniony jako istotny, zaś ich niekorzystny charakter wynikał z faktu, że dokonane zmiany niweczyły (a nie tylko modyfikowały) podstawowe cechy pomieszczeń, decydujące o ich wyborze przez skarżącą (co jest niekorzystne samo w sobie), a ponadto analizowane zmiany były niekorzystne dla pomieszczeń z tego powodu, że pogarszały ich możliwości aranżacyjne, zwiększając koszty skarżącej związane z otwarciem placówki handlowej w Centrum, czego sąd polubowny w ogóle nie wziął pod uwagę. Skarżący zarzucił, iż Sąd Polubowny całkowicie pominął opinię biegłego, który wyraźnie zaznaczył, że zmiany cech charakteryzujących „Pomieszczenia”, jako przedmiot najmu zostały zmienione w sposób istotny, co tym samym doprowadziło do zniweczenia podstawowych cech przedmiotu najmu. Zdaniem skarżącego Sąd Polubowny analizując zgromadzony materiał dowodowy, pominął istotne fragmenty wypowiedzi biegłego sformułowane podczas rozprawy w dniu 27 czerwca 2012r., dotyczące zarówno istotności zmian, jak również ich niekorzystnego charakteru dla pierwotnych cech pomieszczeń oraz ich możliwości aranżacyjnych.

Nadto skarżący podniósł również zarzut rażącego wygórowania kar umownych dochodzonych pozwem w sprawie. Zdaniem skarżącego Sąd Polubowny nieprawidłowo zastosował art. 484 § 2 k.c. gdyż zamiarkował dochodzone od skarżącego kary umowne w stopniu niewystarczającym do tego, by móc uznać, że zasądzone kary umowne nie są rażąco wygórowane, w sytuacji gdy w następstwie zaistnienia okoliczności leżących u podstaw zasądzonych kar umownych, przeciwnik nie doznał żadnej szkody w związku z brakiem rozpoczęcia przez skarżącego działalności w lokalu zaferowanym przez przeciwnika jako przedmiot najmu umowy (a z tego tytułu została zasądzona kara z art. 14.1.1 umowy), gdyż za okres objęty naliczoną karą przeciwnik otrzymał całość świadczeń pieniężnych z umowy należnych z tytułu czynszu i opłat dodatkowych, a także doznał szkody co najwyżej w kwocie 377.766,84 zł w związku z rozwiązaniem umowy przez przeciwnika (a z tego tytułu została zasądzona kara z art. 14.1.7 umowy), co prowadzi do nadmiernego wzbogacenia przeciwnika kosztem skarżącego, a tym samym powoduje, że przyjęty przez Sąd Polubowny wymiar kar umownych, które wobec szkody po stronie przeciwnika w rozmiarze zdecydowanie niższym (blisko dwukrotnie niższym) od zasądzonej kwoty tytułem kar umownych jest sprzeczny z akceptowanym przez system prawa poziomem wzbogacenia mającego źródło w fakcie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. (k-1-30)

W odpowiedzi na skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego przeciwnik skargi wniósł o oddalenie skargi z uwagi na jej bezzasadność oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Odnosząc się do zarzutu zawartego w skardze – sprzeczności wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej – przeciwnik skargi podniósł w uzasadnieniu, iż tego rodzaju zarzut nie jest w żadnej mierze uzasadniony, oraz iż skarżący błędnie przyjmuje rozumienie klauzuli porządku publicznego.

Przeciwnik podniósł, iż zarzuty skarżącego kwestionujące prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu Polubownego, czyli nieprawidłową wykładnię woli stron, ocenę przedstawionych w sprawie dowodów, a także niewystarczające zamiarkowanie kar umownych, stanowią w istocie zarzuty o charakterze apelacyjnym, które zmierzają do ponownego rozpoznania meritum sprawy zakończonej zaskarżonym wyrokiem Sądu Polubownego ad hoc, i z tego powodu winny być oddalone.

Zdaniem przeciwnika skarżącego nawet naruszenie obowiązujących przepisów prawa nie uchybia podstawowym zasadom porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Przeciwnik skarżącego podniósł, iż zarzuty skarżącego kwestionujące prawidłowość zastrzeżenia kar umownych w umowie najmu, prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu Polubownego, ocenę przedstawionych w sprawie dowodów, a także niewystarczające zamiarkowanie kar umownych, są to zarzuty o charakterze apelacyjnym, które zmierzają do ponownego rozpoznania meritum sprawy zakończonej zaskarżonym wyrokiem arbitrażowym. Wobec czego takie zarzuty nie mają racji bytu w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego.

Ponadto podniesiony przez skarżącego zarzut niejednoznacznego określenia algorytmu na podstawie, którego wyliczona została wysokość kary umownej – nie dotyczy podstawy porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, ale nawet gdyby przyjąć odmiennie brak podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku sądu polubownego. Zarzut ten odnosi się bowiem do nieprawidłowo dokonywanych ustaleń stanu faktycznego sprawy, co nie może stanowić podstawy skargi o uchylenie wyroku Sądu Polubownego.

Zdaniem przeciwnika skarżący nie wykazał w żaden sposób jak wyrok Sądu Polubownego narusza jego zdaniem zasadę swobody działalności gospodarczej, bowiem przedmiotowa sprawa dotyczy umowy najmu, która została zawarta dobrowolnie przez skarżącego i uczestnika w ramach swobody działalności gospodarczej, a skarżący zarzuca Sądowi Polubownemu jedynie nieprawidłową interpretację zapisów umowy.

Natomiast co do drugiego zarzutu - naruszenia „zasady” braku ochrony prawnej dla rażąco wygórowanych kar umownych, wyrażonej w art. 484 § 2 kc, poprzez niewystarczające zamiarkowanie kar umownych skarżący w żaden sposób nie wykazał, że taka podstawowa zasada porządku prawnego istnieje, ani też nie wskazał, w jaki sposób „niewystarczające zamiarkowanie kar umownych” spowodowało naruszenie podstawowych zasad porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej.

Zdaniem przeciwnika skargi nie jest również zasadny zarzut naruszenia zasady prawa do uczciwego sądu, w tym braku wszechstronnego rozważania zebranego materiału ani zarzut wyjścia poza granice swobodnej oceny dowodów. W ocenie przeciwnika skargi zarzut ten budzi zdziwienie, bowiem skarżący zaakceptował skład Sądu Polubownego, nie zgłaszał do niego żadnych zastrzeżeń i nie wnosił o wyłączenie któregokolwiek z arbitrów. W rzeczywistości skarżący zarzuca nie naruszenie prawa do uczciwego sądu, lecz nieprawidłowe dokonanie ustaleń stanu faktycznego sprawy, co nie może stanowić podstawy skargi o uchylenie wyroku Sądu Polubownego. (k-109-117).

Strony postępowania na posiedzeniu sądowym dnia 13 sierpnia 2014r. podtrzymały swoje stanowiska w sprawie (k-152).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Bezspornym w sprawie było, iż w dniu 20 września 2007r. strony postępowania, tj. B.+ (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. (obecnie (...) sp. z o.o. siedzibą w B.) i „(...) (...) I. O., (...) spółka jawna z siedzibą w W. zawarły umowę najmu

lokalu nr (...).20 w planowanym Centrum Handlowym w B. przy Placu (...), obecnie Centrum Handlowo – Usługowe (...) na okres 5 lat.

(dowód: umowa najmu z dnia 20 września 2007r. - akta sprawy Sądu Polubownego ad hoc o sygn. akt 10)

Pozwem z dnia 20 marca 2013r. wniesionym do Sądu Polubownego Ad hoc powód (...) sp. z o.o. siedzibą w B. wniósł o zasądzenie od pozwanego „(...) (...) I. O., (...) spółka jawna z siedzibą w W. kwoty 1.085.017,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2012r. do dnia zapłaty, a także zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

(dowód: akta sprawy Sądu Polubownego ad hoc o sygn. akt 10)

Pismem procesowym z dnia 15 kwietnia 2013r. pozwany „(...) (...) I. O., (...) spółka jawna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodowej spółki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(dowód: akta sprawy Sądu Polubownego ad hoc o sygn. akt 10)

W dalszych pismach procesowych strony postępowania zgłosiły swoje wnioski dowodowe z przesłuchania konkretnych świadków, a także o przeprowadzenie dowodów z dokumentów, a także z opinii biegłego sądowego.

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2013r. Sąd Polubowny ad hoc dopuścił dowód z pisemnych zeznań świadków.

(dowód postanowienie z dnia 27 czerwca 2013r., akta sprawy Sądu Polubownego ad hoc o sygn. akt 10)

Postanowieniem z dnia 12 września 2013r. Sąd Polubowny ad hoc postanowił przyznać stronom postępowania termin 21 dni na złożenie reasumpcji stanowisk w formie załącznika do protokołu rozprawy.

(dowód – akta sprawy o sygn. akt 10)

Dnia 9 grudnia 2013r. Sąd Polubowny ad hoc wydał wyrok zasądający w pkt 1 wyroku, od pozwanego „(...) (...) I. O., (...) spółka jawna z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. siedzibą w B. kwotę 723.345,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 27.472,00 zł tytułem kosztów sądowych, a nadto kwotę 20.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W pkt 2 wyroku oddalono powództwo w pozostałej części obciążając powoda pozostałą częścią wniesionych przez niego opłat arbitrażowych. W pkt. 3 obciążył pozwanego wniesioną przez niego częścią opłat arbitrażowych, a pkt 4 zarządził zwrot każdej ze stron po 492,00 zł jako niewykorzystanej części zaliczki na wydatki procesowe.

(dowód: akta sprawy o sygn. akt 10)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów prywatnych znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz znajdujących się w aktach postępowania toczącego się przed Sądem Polubownym ad hoc pod sygn. akt ad hoc 10, ponieważ są jasne i czytelne oraz nie budzą wątpliwości co do prawdziwości i zgodności z rzeczywistym stanem prawnym, a przy tym nie były kwestionowane przez żadnego z uczestników postępowania. Stanowią one dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 kpc) i były podstawą ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarga o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego ma szczególny charakter – łączy w sobie cechy nadzwyczajnego środka odwoławczego (skargi o wznowienie postępowania) z powództwem zmierzającym do ukształtowania zmiany

stanu prawnego wywołanego wyrokiem arbitrażowym. Skarga o uchylenie bowiem ma zmienić sytuację uregulowaną orzeczeniem sądu polubownego i zmierza do uchylenia ostatecznego (prawomocnego) wyroku tego sądu. Skarga jest jednocześnie nadzwyczajnym środkiem nadzoru judykacyjnego sądu państwowego nad działalnością sądu polubownego.

Podkreślić należy, że rozpoznając skargę o uchylenie wyroku arbitrażowego, sąd państwowy w zasadzie nie bada rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego co do meritum, a w szczególności nie kontroluje, czy wyrok ten znajduje podstawę w faktach przytoczonych w uzasadnieniu oraz czy fakty te zostały prawidłowo ustalone.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, skarga ma charakter kasatoryjny, skoro sąd państwowy może wyrok sądu polubownego jedynie uchylić w całości lub części, albo oddalić skargę, nie może natomiast wydać orzeczenia rozstrzygającego sprawę co do meritum. Nie może być też w żaden sposób traktowany jako dodatkowa instancja odwoławcza rozpoznająca sprawę.

Podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego zostały enumeratywnie wymienione w art. 1206 k.p.c. i strona w skardze obowiązana jest je powołać. Przyczyny uchybienia są natury formalnej, albowiem – jak już wyżej wskazano – niedopuszczalne jest badanie, czy sąd polubowny należycie rozstrzygnął sprawę pod względem faktycznym i prawnym. Naruszenie prawa materialnego może być podstawą do uchylenia wyroku sądu polubownego jedynie wtedy, gdy wyrok ten swą treścią uchybia podstawowym zasadom porządku prawnego (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.). Należy przy tym pamiętać, że sąd polubowny nie jest związany nie tylko przepisami postępowania cywilnego (art. 1184 § 2 k.p.c.), ale także przepisami prawa cywilnego materialnego. Sądu polubownego nie wiążą normy prawa prywatnego i tym samym zawarte w nich ograniczenia umownego wyboru prawa, może on zatem stosować dowolne prawo oraz zasady słuszności (Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, Część piąta, Sąd polubowny, t. 5, Jan Ciszewski, Tadeusz Ereciński, wyd. 2, Warszawa 2007, s. 443-448).

W niniejszej sprawie skarżący dochodził uchylenia pkt. 1 i 3 wyroku końcowego Sądu Polubownego ad hoc z dnia 09 grudnia 2013 r. kwestionując zgodność orzeczenia z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Jednak powyższa podstawa uchylenia wyroku nie znajduje uzasadnienia w niniejszej sprawie.

Kluczowe w przedmiotowej sprawie jest rozstrzygnięcie co kryje się za pojęciem „podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej”, czyli inaczej – klauzulą porządku publicznego. Warto zauważyć, iż podstawa ta – brana przez sąd pod uwagę z urzędu – zastąpiła w 2005 r. pojęcie praworządności i zasad współżycia społecznego, budzące w praktyce liczne wątpliwości, jako przesłanek merytorycznej kontroli rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego, dlatego można, aczkolwiek z dużą dozą ostrożności, posiłkować się dorobkiem judykatury i doktryny w zakresie precyzowania tych pojęć. Zawsze natomiast ocena, czy orzeczenie nie uchybia podstawowym zasadom porządku prawnego, powinna być przy tym ad casum formułowana w sposób zwięzający i do konkluzji pozytywnej można dojść tylko wtedy, gdy skutki orzeczenia sądu polubownego prowadziłyby do istotnego naruszenia zasad.

Przykłady sytuacji, kiedy klauzula porządku publicznego znajdzie zastosowanie to np. sprzeczność orzeczenia sądu arbitrażowego z przepisami Konstytucji RP czy naruszenie podstawowych praw człowieka (Kazimierz Piasecki, Kodeks Postępowania Cywilnego, t. III, Komentarz, 4. wyd., Warszawa 2007, s. 324).

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, sąd państwowy nie jest władny wdawać się w rozpoznanie zarzutów co do pogwałcenia przepisów prawa materialnego lub przepisów ogólnych prawa formalnego, obowiązujących w postępowaniu sądowym, jak również nie ma prawa wchodzić w rozstrzygnięcie słuszności wyroku lub trafności ustaleń faktycznych i pobudek, na których wyrok został oparty (C I-56/37, C III 59/39).

Stosownie do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z 13.12.1967 r. (I CR 445/67, OSNCP 1968, Nr 8-9, poz. 149), który to pogląd sąd niniejszym podziela, sąd powszechny właściwy do rozpoznania skargi, nie może rozpoznawać merytorycznej strony sporu.

W orzeczeniu z 21.2.1973 r. Sąd Najwyższy podkreślił, iż (I CR 663/73, OSPiKA 1975, Nr 1, poz. 4), mylnej wykładni prawa materialnego przez sąd polubowny nie można ocenić jako uchybienie praworządności.

Z kolei w orzeczeniu z 6.5.1936 r. (C I 1914/35, Zb.O. 1937, poz. 56) oraz orzeczeniu z 19.3.1938 r. (C II 2989/37, Zb.O. 1939, poz. 59) Sąd Najwyższy wywodzi, że sąd polubowny orzeka według ogólnych zasad uczciwości i praktyki uczciwego obrotu i nie może być skrepowany przepisami prawa materialnego ani procesowego; dlatego ustawodawca przewiduje tylko w wyjątkowych wypadkach możliwość uchylenia wyroku sądu polubownego i przepisy te nie ulegają wykładni rozszerzającej. Wobec tego sąd państwowy nie jest władny wdawać się w rozpoznanie zarzutów co do pogwałcenia przepisów prawa materialnego lub przepisów ogólnych prawa formalnego obowiązujących w postępowaniu sądowym, jak również nie ma prawa wchodzić w rozstrzygnięcia słuszności wyroku lub trafności ustaleń faktycznych i pobudek, na podstawie których zapadł wyrok.

Stosownie do orzeczenia Sądu Najwyższego z 14.11.1960 r. (II CR 1044/59, OSPiKA 1961, Nr 10, poz. 285), naruszenie prawa materialnego może stanowić uzasadnioną podstawę do uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli doprowadziło w swym wyniku do rozstrzygnięcia jawnie gwałcącego naczelną zasadę obowiązującego w Państwie porządku prawnego lub godzącego w zasady współżycia społecznego.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, które sąd rozpoznający niniejszą sprawę także podziela: "nie można przyjmować, że wyrok sądu polubownego uchybia klauzuli porządku publicznego na tej tylko podstawie, że rozstrzygnięcie nie jest zgodne z niektórymi przepisami prawa materialnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.11.2000 r., IV CKN 171/00)".

Z kolei w wyroku z 7.1.2009 r. Sąd Najwyższy podkreślił, że merytoryczne badanie orzeczenia sądu polubownego przez sąd powszechny ogranicza się do oceny, czy zapadły wyrok nie narusza zasad praworządności. Chodzi o takie naruszenia przepisów prawa materialnego, które prowadzą do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a zapadły wyrok arbitrażowy narusza naczelną zasadę prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej, godzi w obowiązujący porządek prawny, czyli narusza pryncypia ustrojowo-polityczne i społeczno-gospodarcze. Uchyła się spod kontroli dokonywanej przez sąd powszechny to, czy ocena dokonana przez sąd polubowny jest prawidłowa, niewątpliwie jednak uchybia zasadom praworządności wyrokowanie oparte na wybiórczej, nierzetelnej ocenie dowodów (II CSK 397/08).

Istnieje bardzo duża autonomia postępowania polubownego, całkowicie zgodna z zamierzeniami ustawodawcy, wydatnie ograniczająca możliwości kontrolne sądu powszechnego. Podstawowym celem tej regulacji prawnej jest szybkość postępowania w załatwianiu sporów cywilnoprawnych, a nie tworzenie dodatkowej fazy postępowania przedsądowego. Strony decydujące się na poddanie sporu sądowi polubownemu muszą się, więc liczyć z tymi uwarunkowaniami, polegającymi także na nikłej kontroli zewnętrznej jego wyroków (por. V CZ 42/08).

Reasumując wywody w tej części należy stwierdzić, iż naruszenie prawa materialnego tylko wtedy będzie można uznać za podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego, kiedy naruszyło to konstytucyjną zasadę państwa prawnego - art. 2 Konstytucji RP (Kodeks postępowania cywilnego, t. II, Komentarz do art. 506-1217 pod red. prof. A. Zielińskiego, Warszawa 2006, s. 1451).

Mając na uwadze powyższe uwagi i ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie, w tym dotyczące postępowania przed sądem polubownym, należy stwierdzić, iż w zakresie zarzutu sprzeczności wyroku Sądu Polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej przedmiotowa podstawa uchylenia wyroku nie znajduje uzasadnienia w niniejszej sprawie. W tym względzie należy zgodzić się z przeciwnikiem skargi, iż Sąd Polubowny ad hoc w ramach postępowania skrupulatnie ocenił twierdzenia obu stron i dokonał ustaleń faktycznych.

Ocena natomiast czy wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego odnosić się winna do jego treści, a nie prawidłowości postępowania przed sądem polubownym. To ostatnie postępowanie jest bowiem w swym założeniu postępowaniem szybszym i odformalizowanym, a sąd polubowny nie jest związany

przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Do uchylenia wyroku sądu polubownego może zatem dojść w przypadku stwierdzenia, że objęte jego treścią skutki nie są zgodne z określoną normą zaliczaną do podstawowych zasad porządku prawnego obowiązującego w Polsce, w tym zarówno normą konstytucyjną, jak i naczelną normą danej dziedziny prawa.

W niniejszej sprawie zdaniem Sądu brak było takich przesłanek dla uchylenia wyroku sądu polubownego. Jak wyżej wskazano sprawa rozpoznana została przez organ niezależny i bezstronny, działający na podstawie umowy stron, a orzeczenie zapadło po dokonaniu rzetelnego merytorycznego rozpoznania roszczenia powoda i było zgodne z ustalonym przez Sąd Polubowny stanem faktycznym.

Skarżący kwestionuje prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu Polubownego – nieprawidłową wykładnię woli stron, ocenę przedstawionych w sprawie dowodów, a także niewystarczające zmiarkowanie kar umownych.

Zdaniem Sądu Okręgowego są to zarzuty o charakterze apelacyjnym, które zmierzają do ponownego rozpoznania meritum sprawy zakończonej zaskarżonym wyrokiem arbitrażowym. Tego rodzaju zarzuty nie mają jednak racji bytu w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007r. w sprawie o sygn. akt I CSK 82/2007, zgodnie z którym uchylenie wyroku sądu polubownego może nastąpić wyłącznie z przyczyn wymienionych w art. 1206 k.p.c. Sąd nie może w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznawać merytorycznie sporu pomiędzy stronami postępowania arbitrażowego. Umowa najmu została podpisana przez strony postępowania dobrowolnie w ramach prowadzonych przez nich działalności gospodarczych, a skarżący zarzuca Sądowi Polubownemu jedynie nieprawidłową interpretację zapisów tej umowy, a dokładnie pkt 1.3 umowy najmu. A zatem zarzut dotyczy nie naruszenia wolności i praw przedsiębiorcy zawartych w Konstytucji, lecz sferę ustaleń faktycznych, czyli w istocie jest to zarzut o charakterze apelacyjnym, co zasadnie podniósł w odpowiedzi na skargę przeciwnik.

Skarżący zarzuca Sądowi Polubownemu dokonanie nieprawidłowej oceny wykonania umowy najmu przez uczestnika jako wynajmującego, a zatem zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych, a nie naruszenie autonomii woli stron. Natomiast kwestia nieprawidłowości w dokonaniu ustaleń faktycznych nie może być w żadnym razie uznana za naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Mimo powyższego w ocenie Sądu Okręgowego treść pkt 1.3 umowy najmu zawartej między stronami postępowania, jest na tyle jasna i oczywista i nie budzi żadnych zastrzeżeń co do rozumienia jego treści, ze w żadnym wypadku nie może być mowy o naruszeniu art. 65 kc oraz art. 22 i 31 ust 1 Konstytucji.

Nie może też być mowy o naruszeniu zasady respektowania autonomii woli stron umowy najmu, skoro wola ta wynika wprost z zapisów umowy najmu, w której skarżący wprost wyraził swoją zgodę na dokonanie zmian w pomieszczeniu w określonych granicach, nie naruszających jego interesów, czyli nie wywierających istotnego negatywnego wpływu na pomieszczenia.

Skarżący w żaden sposób nie udowodnił, w jaki sposób wyrok Sądu Polubownego narusza konstytucyjną zasadę swobody działalności gospodarczej. Cytowane przez skarżącego orzeczenia dotyczące naruszenia art. 65 k.c. oraz art. 22, i 33 ust. 1 Konstytucji odnoszą się zupełnie do innego stanu faktycznego gdy sądy polubowne orzekły o obowiązku lub braku obowiązku zawarcia umów, co naruszało konstytucyjną zasadę swobody działalności gospodarczej. Natomiast niniejsza sprawa dotyczy umowy najmu, która została już zawarta przez skarżącego i przeciwnika w ramach swobodnej działalności gospodarczej, a skarżący zarzuca sądowi Polubownemu jedynie nieprawidłową interpretację zapisów tej umowy. Zarzut dotyczy zatem w istocie nie naruszenia wolności i praw przedsiębiorcy zawartych w Konstytucji, lecz sfery ustaleń faktycznych, co powoduje, że jest to zarzut apelacyjny. W szczególności skarżący zarzuca Sądowi Polubownemu dokonanie nieprawidłowej oceny wykonania umowy najmu przez przeciwnika jako wynajmującego a zatem zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych, a nie naruszenie autonomii woli stron. Nie mógł zatem odnieść skutku zarzut, iż Sąd Polubowny dokonał nieprawidłowej wykładni umowy w stanie faktycznym ustalonym w sprawie przez co naruszył art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 491 § 1 k.c. nie respektując zasady pacta sunt

servanda, ponieważ wykładnia tych przepisów jest prawidłowa. Kwestia ustaleń faktycznych nie jest zaś podstawową zasadą porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Odnosząc się do zarzutu, iż o sprzeczności wyroku Sądu Polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej świadczy wyjście poza granice swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, również należy stwierdzić, iż zarzut ten jest błędny. W ocenie Sądu postępowanie polubowne zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy i należyty. Zostało przeprowadzone obszernie postępowanie dowodowe, a Sąd Polubowny rzetelnie wskazał jak doszedł do ustaleń, które stały u podstaw wydanego orzeczenia.

Ponadto skarżący w niniejszej sprawie zaakceptował skład Sądu Polubownego, nie zgłaszał do niego żadnych zastrzeżeń i nie wnosił o wyłączenie któregoś z arbitrow.

Sąd Polubowny ad hoc wielokrotnie umożliwiał zarówno skarżącemu jak i przeciwnikowi skargi przedstawianie swoich twierdzeń wraz z dowodami na ich poparcie. Świadczy o tym przeprowadzenie zawnioskowanych przez strony postępowania dowodów, w tym zeznań świadków oraz stron postępowania, a następnie na podstawie całokształtu materiału dowodowego wydał wyrok zasądzając w pkt. I od „(...) (...) I. O., (...) spółka jawna z siedzibą w W. na rzecz spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. kwotę 723.345,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 27.472,00 zł tytułem kosztów sądowych, a nadto kwotę 20.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W pkt. 3 obciążono pozwanego wniesioną przez niego częścią opłat arbitrażowych.

Skarżący zarzucił, iż Sąd Polubowny ad hoc pominął w procesie orzekania dowód z opinii biegłego, z którego jednoznacznie wynikało, iż zmiany cech charakteryzujących pomieszczenia, jako przedmiotu najmu zostały zmienione w sposób istotny.

Twierdzenia skarżącego nie zasługują na uwzględnienie bowiem Sąd Polubowny ad hoc w uzasadnieniu wyroku konkretnie odniósł się do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dokonując jedynie odmiennej oceny zebranego materiału dowodowego, niż były oczekiwania po stronie skarżącego.

Niezasadny jest również zarzut skarżącego dotyczący niewystarczającego zamiarkowania kar umownych. Ocena, czy zamiarkowanie kar umownych przez Sąd Polubowny było prawidłowe czy też nie, w zasadzie stanowi zarzut apelacyjny, a zatem w przedmiotowym postępowaniu, w rozumieniu art. 1206 kpc brak było podstaw do orzekania w tym zakresie. Ponadto skarżący w żaden sposób nie wykazał, że podstawowa zasada porządku prawnego, tj. brak ochrony prawnej dla rażąco wygórowanych kar umownych, wyrażonej w art. 484 § 2 kc, istnieje, ani też nie wykazał, w jaki sposób niewystarczające w jego uznaniu zamiarkowanie kar umownych spowodowało naruszenie podstawowej zasady porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej. Podniesiony przez skarżącego zarzut niejednoznacznego określenia algorytmu na podstawie, którego wyliczona została wysokość kary umownej, nie dotyczy podstawy porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, ale nawet gdyby przyjąć odmiennie brak jej podstaw do uchylecia zaskarżanego wyroku sądu polubownego. Zarzut ten odnosi się bowiem do nieprawidłowo dokonanych ustaleń stanu faktycznego sprawy, co nie może stanowić podstawy skargi o uchylenie wyroku Sądu Polubownego. Zastosowane zasady wyliczenia wysokości kary umownej są jasne i dopuszczalne w świetle art. 483 § 1 k.c. i spełniają wymóg określenia kary umownej co do jej wysokości, sposobu wyliczenia. Nie ma zatem miejsca sytuacja zastosowania postanowień umownych sprzecznych z ustawą co w konsekwencji miałyby prowadzić do naruszenia art. 58 § 1 i 3 k.c.

Postępowanie dotyczące skargi o uchylenie wyroku Sądu Polubownego nie może w istocie prowadzić do oceny merytorycznej orzeczenia wydanego przez Sąd Polubowny. W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest przesłanek by stwierdzić, iż doszło do nieprawidłowego zamiarkowania kar umownych. Nie potwierdziły się też inne zarzuty dotyczące przebiegu postępowania i ustaleń dokonanych przez Sąd Polubowny. Również zapis 1.3. umowy najmu, którego szerszej wykładni domaga się skarżący jest jasny i nie wymaga w ocenie Sądu innej wykładni niż językowa w myśl zasady clara non sunt interpretanda.

Konkludując należy zatem stwierdzić, iż treść wyroku z dnia 09 grudnia 2013r. w pkt 1 i 3 nie narusza podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Powtórzyć należy, że nie jest rzeczą sądu powszechnego

merytoryczne rozstrzygnięcie sporu będącego przedmiotem wyroku sądu polubownego. „Ocena sądu powszechnego ogranicza się tylko do tego, czy zastosowane prawo materialne lub zasady słuszności nie uchybiają podstawowym zasadom porządku prawnego. Oceny tej jednak można dokonać dopiero po zbadaniu treści żądania i zarzutów pozwanego, materiału zebranego w postępowaniu przed sądem polubownym, treści rozstrzygnięcia tego sądu i jego argumentacji (por. wyrok sądu Najwyższego z 7 stycznia 2009r., II CSK 397/08)”. Sąd polubowny uwzględnił cały materiał dowodowy i dokonał jego oceny. Uchyła się oczywiście spod kontroli dokonywanej przez sąd powszechny to, czy ocena dokonana przez sąd polubowny była prawidłowa, niewątpliwie jednak wyrokowanie nie było oparte na wybiórczej, nierzetelnej ocenie dowodów.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. oddalił skargę powoda o uchylenie wyroku końcowego Sądu Polubownego ad hoc z dnia 09 grudnia 2013r.

Orzeczenie o kosztach postępowania uzasadnione jest treścią przepisu art. 98 k.p.c., wskazującego iż „sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji”. Zgodnie z dyspozycją art. 98 § 1 k.p.c. „strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony”. Na kwotę zasądzona tytułem kosztów postępowania składa się wynikająca z § 10 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych opłata w wysokości 1.200,00 zł z tytułu zastępstwa strony wygrywającej sprawę reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika w stawce podstawowej oraz opłatę skarbową uiszczoną od pełnomocnictwa również w jednokrotnej wysokości 17,00 zł.

SSO Karolina Toczyńska

ZARZĄDZENIE

1. Opis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi skarżącego,
2. Kalendarz 21 dni.